

PROTOKÓŁ Nr XXXVIII/2013

z obrad XXXVIII SESJI RADY MIASTA KONINA,

która odbyła się w dniu 31 lipca 2013 roku

w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Koninie przy ul. Wiosny Ludów 6.

Sesja trwała od godz. 11.00 do godz. 12.55.

W sesji uczestniczyli: radni Rady Miasta Konina, Prezydent Miasta p. Józef NOWICKI, Zastępca Prezydenta Miasta p. Marek WASZKOWIAK, Skarbnik Miasta p. Irena BARANOWSKA, Sekretarz Miasta p. Marek ZAWIDZKI, kierownicy UM, Miejski Rzecznik Konsumentów, dyrektorzy i prezesi podległych zakładów, Poseł na Sejm RP p. J. KWIATKOWSKI, najemcy lokalu przy ul. Błaszaka 3 oraz przedstawiciele lokalnych mediów.

Listy obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.

Otwarcia XXXVIII Sesji Rady Miasta Konina na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2013r. poz. 594) - dokonał Przewodniczący Rady Miasta Konina - radny p. Wiesław STEINKE.

Przewodniczący Rady powitał wszystkich biorących udział w obradach.

Stwierdził, że w sesji uczestniczy 19 radnych, co stanowi kworum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Zgodnie z § 24 ust. 2 Statutu Miasta Konina na sekretarza obrad sesji Przewodniczący Rady wyznaczył radną p. R. Kozłowską.

Radna p. R. Kozłowska wyraziła zgodę na pełnienie tej funkcji podczas obrad.

Następnie Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „W zawiadomieniu o zwołaniu sesji dzisiejszej przekazałem Państwu radnym ustalony porządek obrad wraz z materiałami.

Z uwagi na toczące się postępowanie odwoławcze zdejmuję z porządku obrad punkt 9 druk nr 663 - projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie.

Szanowni Państwo. Ponieważ dzisiaj licznie przybyli mieszkańcy prowadzący działalność gospodarczą w rejonie ulicy tak najogólniej powiem Błaszaka, którym wcześniej umożliwiłem wypowiedź na posiedzeniu komisji, zanim otrzymałem pismo z Kancelarii Adwokackiej Maciejewski z Poznania, w którym co bardzo ważne został sprawie nadany dalszy bieg administracyjny. My, jako organ samorządu musimy przestrzegać tych, że tak powiem procedur, do których Państwo nas teraz wzywacie, a więc niejako musimy teraz poczekać formalnie, na to jakie pismo do nas odeśle Wojewódzki Sąd Administracyjny, ponieważ w tym piśmie spodziewam się będą wytyczne, w jakim zakresie Rada powinna jeszcze się wypowiedzieć według organu administracyjnego. Tu mogę Państwa zapewnić, że w tym zakresie dopełnimy wszystkich obowiązków, jakie są prawem przewidziane. Jednakże, żeby Państwa obecność była satysfakcjonująca Prezydent również w swoim sprawozdaniu, które na początku sesji będzie wypowie się również w tej sprawie, w zakresie takim, jaki Państwa interesuje i ewentualnie wasz przedstawiciel, a wiem, że taki jest, będzie mógł w tej sprawie się również wypowiedzieć.

Jednakże muszę też powiedzieć, co Państwo też wiecie, co miało miejsce w marcu. Niejako organ stanowiący, jakim jest Rada wypowiedział się już raz w tej sprawie formalnie, to znaczy, radni jednogłośnie podjęli wtedy uchwałę o możliwości zbycia tych nieruchomości w drodze przetargu. Rozumiem Państwa rozgoryczenie, że Państwo, jako prowadzący działalność w zakresie pierwokupu nie uzyskali takiej odpowiedzi, jakiej byście oczekiwali. To jest zrozumiałe i dla mnie oczywiste. Natomiast pragnę Państwa zapewnić, że my ze swojej strony dopełnimy wszelkich naszych obowiązków, a żeby oczekując na odpowiedź Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, o czym również Państwa powiadomię, ale Państwo też niewątpliwie będą wiedzieli o tym, ponieważ ta korespondencja wcześniej pewnie trafi do Państwa niż do nas. Dalszy bieg sprawy formalnej przewiduję po tym, jak otrzymam tę odpowiedź.

Mam nadzieję, że Państwo cierpliwie wysłuchacie, co będzie miał do powiedzenia Pan Prezydent, ja Państwu taką możliwość na komisji już dałem. Zapewniam Państwa, że wasz los leży nam na sercu. Dziwne, żeby było inaczej, ponieważ każde miejsce pracy w naszym mieście jest dla nas cenne i chcemy, żeby Państwo również mieli możliwość dalszego prowadzenia swojej działalności gospodarczej.

Więcej informacji w tym zakresie przedstawi Prezydent oraz jego służby. Mam wobec tego pytanie do Państwa radnych czy mają uwagi do proponowanego porządku obrad, ponieważ jedną zmianę już Państwu przedstawiłem. Wynika ona z tego, że mamy postępowanie odwoławcze. Trochę mamy wrażenie takie, że czym innym jest skarga, a czym innym jest tak naprawdę problem, którego sprawa dotyczy. Wydaje się, że on jest bardziej ludzki niż administracyjny, ale tak czy inaczej się nim zajmiemy do samego końca.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Wynikiem głosowania 16 radnych „za” i 3 „wstrzymujących się” od głosowania Rada Miasta Konina przyjęła zmiany w porządku obrad XXXVIII Sesji RMK.

Wobec powyższego Przewodniczący Rady stwierdził, że realizowany będzie następujący:

porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie protokołu obrad XXXVI uroczystej i XXXVII sesji.
3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2013 rok (druk nr 661),
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2013-2017 (druk nr 662).
5. Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego na finansowanie zadań inwestycyjnych pod nazwą: „Budowa kanalizacji sanitarnej osiedle Morzysław II etap i sieci wodociągowej w ulicy Staromorzysławskiej – opracowanie dokumentacji na budowę kanalizacji sanitarnej”, „Budowa kanalizacji sanitarnej w ulicy Magnoliowej”, „Budowa wodociągu w ulicy Piaskowej, Borowej, Świerkowej”, „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągu w ulicy Rudzickiej”, do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. z siedzibą w Koninie (druk nr 660).
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr 543 Rady Miasta Konina z dnia 27 marca 2013 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla wybranych obszarów (druk nr 658).
7. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazw ulicom w Koninie (druk nr 659).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (druk nr 657).
9. Zamknięcie obrad XXXVIII Sesji Rady Miasta Konina.

Następnie przystąpiono do realizacji ustalonego porządku obrad.

2. Przyjęcie protokołów obrad XXXVI i XXXVII sesji.

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady powiedział, że protokoły z obrad XXXVI i XXXVII Sesji Rady były wyłożone do wglądu w sali posiedzeń komisji.

Poinformował, iż do dnia sesji nie wpłynęły żadne zastrzeżenia ani uwagi do sporządzonych protokołów.

Zapytał, czy radni mają uwagi, bądź zgłaszają poprawki do ww. protokołów.

Nie było zgłoszeń, wobec tego Przewodniczący Rady stwierdził, że protokół do treści którego nie wniesiono zastrzeżeń ani poprawek uważa się za przyjęty, o czym stanowi zapis § 38 punkt 8 Statutu Miasta Konina.

Następnie poinformował, iż podpisał protokół z XXXV sesji, przyjęty bez uwag na sesji XXXVII.

Przypomniał, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, protokoły obrad po ich przyjęciu przez Radę, są umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej.

3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, iż treść sprawozdania radni otrzymali w wersji elektronicznej w dniu 30 lipca 2013 r.

Następnie Przewodniczący Rady udzielił głosu Panu Prezydentowi i poprosił o wypowiedź w przedmiotowej sprawie.

Głos zabrał Prezydent Miasta J. NOWICKI, cytując: „W związku z obecnością Państwa, szanując Państwa pobyt proponuję, żebyśmy mimo, iż formalnie sprawa może być przez Wysoką Radę rozpatrywana dopiero po orzeczeniu stosownym WSA, bo taka skarga została przez Państwa złożona, proponuję Panie Przewodniczący, byśmy podstawowe informacje dotyczące tej sprawy Państwu dziś zaprezentowali, dlatego że w obiegu, w opinii publicznej funkcjonują pewne tezy, pewne twierdzenia, które nie mają dzisiaj żadnych rzeczywistych podstaw do ich kreowania. Proponuję, żeby na wstępie Pani kierownik Wydziału Architektury przedstawiła jak wygląda sytuacja odnośnie naszego prawa lokalnego, a więc co mamy w odniesieniu do tej nieruchomości, tego obszaru zapisane w planie zagospodarowania przestrzennego, co tam w ogóle może powstać. Następnie poproszę Pana Przewodniczącego o upoważnienie i upoważniam do udzielenia odpowiedzi Pana Prezydenta Marka Waszkowiakowi. Powie o tym, jakie będzie postępowanie nasze w tej sprawie, bo powstaje takie oto ważenie, że wszystko zostało już przesądzone, wszystko się już dokonało i Państwo pozostaliście pozostawieni samym sobie. Powiemy o tym, jaka może być ewentualnie procedura, którą mamy zamiar uruchomić i powiemy także o tym, jakie mamy dzisiaj stany faktyczne tam w tych obiektach, które związane są począwszy od warunków najmu poszczególnych lokali, a kończąc na ich stanie technicznym i ewentualnie możliwościach czy kosztach związanych z tym, jakie trzeba by ponosić przy ewentualnej gruntownej modernizacji tych obiektów.

Poza tym przedstawimy Państwu także taką propozycję, żeby w tym czasie, kiedy będzie biegła procedura zarówno w WSA jak i to, co jest związane z naszym kalendarzem działań, żebyśmy z Państwem spotkali się na roboczo. Przedstawimy Państwu naszą koncepcję jak to może funkcjonować w tym okresie przejściowym, jakie mogą być warunki, ale nim w ogóle o tym powiemy, to chciałbym od razu na wstępie powiedzieć, że nie podpiszę żadnej decyzji odnośnie koncepcji architektonicznej czy koncepcji funkcjonalno-użytkowej tego obiektu, który miałby tam powstać, który nie uwzględniałby potrzeb, interesów Państwa, którzy tam prowadzicie swoją działalność, bo ten przetarg, który będzie ogłoszony, będzie składał się z dwóch istotnych elementów. Pierwszy to jest właśnie obowiązek przedstawienia nowej koncepcji architektonicznej, także z koncepcją funkcjonalno-użytkową. Jakie lokale, o jakiej powierzchni, z jakim przeznaczeniem powinny tam powstać. Druga sprawa, drugim elementem, to będzie cena, za jaką ewentualnie potencjalny nabywca chciałby tą nieruchomość od miasta nabyć. Jeżeli któryś z tych warunków nie będzie satysfakcjonujący, to wówczas ja nie podejmę żadnej decyzji o rozstrzygnięciu takiego przetargu. Te dwa elementy, o których mówiłem muszą być spełnione łącznie. Po pierwsze ta koncepcja architektoniczna, którą my będziemy mogli zaakceptować i wtedy także będzie czas na to, żeby Państwa zaprosić i skonsultować to, że są takie propozycje, jest jedna, druga, trzecia czy czwarta, że tak będzie przestrzeń architektonicznie zagospodarowana, a po drugie funkcjonalne walory tego powstającego budynku. Wtedy będzie ten moment, kiedy będziemy mogli wspólnie konsultować i jeżeli dojdziemy do wniosku, że te zaproponowane rozwiązania nie satysfakcjonują nas jako

Miasta, bo ten ład przestrzenny, jaki chcemy tam ustanowić nie będzie dopełniony, albo też cena proponowana za tą nieruchomość nie będzie dla nas ceną satysfakcjonującą, to wówczas w tych warunkach przetargowych, o czym chciałbym już na wstępie Państwa poinformować będzie zapis, że ja mogę ten przetarg unieważnić w każdej chwili bez podania przyczyn. Ten zapis powoduje, że nikt, kto stanie ewentualnie ze swoją ofertą nie będzie mógł rościć wobec nas, wobec mnie, wobec miasta, wobec kogokolwiek jakichkolwiek ze swojej strony pretensji.

Chciałbym posłużyć się przykładem ulicy Wodnej i ulicy Szarych Szeregów, gdzie Proszę Państwa mieliśmy podobną sytuację. Podpisałem już akt notarialny na wyburzenie dzisiaj istniejących tam baraków, będzie tam powstawał piękny obiekt usługowo-mieszkaniowy. Spotkaliśmy się z wszystkimi z tymi spośród Państwa, którzy prowadzą tam działalność gospodarczą. Zaproponowaliśmy rozwiązanie na okres przejściowy. Część z tych Państwa już z tych rozwiązań skorzystała. Tylko jeden z prowadzących działalność podziękował nam, nie mając do nas pretensji, jako że prowadził tam skład budowlany i nie ma innych możliwości, by w innych warunkach ten jego skład budowlany mógł funkcjonować. Podobna możliwość istnieje, jeśli chodzi o Państwa, tylko naszą rozmowę nie powinniśmy rozpoczynać od sporu, tylko od tego, żeby usiąść w odpowiednim momencie mając materiał, który chcielibyśmy Państwu zaprezentować w odpowiednim momencie na ten temat wspólnie rozmawiać, więc bez względu na to, jakie będzie Państwa stanowisko my taką propozycję, ja ze swojej strony do Państwa skieruję, zaprosimy do tej rozmowy, na każdym etapie będziemy z Państwem to konsultować, jako że wiem doskonale, że Państwo jesteście tym bezpośrednio zainteresowani. Dopóki nie stało się nic co jest faktem dokonanym, tak długo jest przestrzeń do tego, by wspólnie rozmawiać, by poszukiwać rozwiązań, które będą satysfakcjonowały wszystkich nas, tak Państwa, a także nas jako miasto i budżet naszego miasta.

Posługiwanie się pewnymi opiniami, które dzisiaj funkcjonują w przestrzeni publicznej jest moim zdaniem zupełnie niepotrzebne, bo zanim to się pojawi w przestrzeni publicznej, to powinniśmy my ze sobą rozmawiać, a o wielu ewentualnych sprawach dowiadujemy się niestety z powtarzanych przez kogoś opinii albo z mediów i są to niekiedy opinie zupełnie niepokrywające się ze stanami faktycznymi. One nie oddają rzeczywistych zamiarów miasta. Chciałbym jasno powiedzieć, że ani ja, ani Prezydent Waszkowiak, ani Wysoka Rada nie mamy zamiaru Państwa sprzedać, ani nie mamy zamiaru Państwa komuś w pazury przekazać, żeby Państwa łupił i stworzył w ten sposób barierę nie do pokonania, jeśli chodzi o ewentualne dalsze prowadzenie działalności. Uważam, myśmy to dokładnie analizowali, że istnieje przestrzeń do tego, żebyśmy wspólnie, Państwo również ten okres przejściowy dopóki nie powstanie ten obiekt przeżyli. Stworzymy Państwu w miarę godziwe warunki, żebyście mogli swoją działalność dalej prowadzić, ale do tego potrzebne jest współdziałanie, a nie rozpoczynanie tego od sporu o charakterze prawnym, bo my możemy się spierać co do koncepcji, możemy ją dyskutować, ale Państwo już wkroczyliście na drogę prawną, w ten sposób między innymi Wysoka Rada nie ma innego wyjścia jak czekać na orzeczenie WSA. To tyle, jeżeli chodzi tytułem wstępu do całej sprawy. W tej chwili poproszę o zaprezentowanie tych dwóch wypowiedzi i na zakończenie ja Państwu przedstawię, jak wygląda ta statystyka naszych dochodów i tych rzekomych kokosów, które miasto robi na Państwa działalności, bo roczny przychód brutto z tej działalności do budżetu miasta, to jest 330 tys. zł, ale netto tego przychodu tj. około 180 tys. zł. Jako, że do tych stawek czynszu, które Państwo płacicie, w ramach tych opłat, to jest wywóz nieczystości, to jest dostawa wody i opłata za kanalizację i to jest także wliczony podatek od nieruchomości, więc jeżeli to wszystko policzymy, to ta kwota nie wynosi 330 tys. zł, tylko jest ona znacznie niższa, więc jak myśmy to proszę Państwa policzyli, to wychodzi, że za m² powierzchni użytkowej w tych lokalach Państwo dzisiaj płacicie od 18 do 21-22 zł. To jest taka stawka za m². Powiedźcie to Państwo w Koninie, naszym także przedsiębiorcom, którzy prowadzą

działalność w różnych obiektach, gdzie najniższa stawka to jest od 60 do 80 zł za m². My sobie z tego zdajemy doskonale sprawę, ale proszę, żebyście Państwo też nie mówili, że to są takie wielkie przychody, które miasto ma z tytułu utrzymywania tej substancji, która dzisiaj jest przez Państwa użytkowana. Powiem tak, że ponosicie Państwo nakłady na utrzymanie tej substancji. Myśmy zrobili analizę i wychodzi na to, że w Państwa umowach, to są umowy najmu. Nie ma w tych umowach żadnego prawa pierwokupu, nie ma tam także zapisu, który upoważniałby kogokolwiek z Państwa do tego, by bez zgody Zakładu Obsługi Urzędu Miejskiego dokonywać jakichkolwiek nakładów. A Ci z Państwa, którzy takie nakłady ponieśli, to w tych umowach musiały być zrobione stosowne aneksy i np., jeśli w jednym lokalu nakłady poniesione w 2009 roku wynosiły 5 tys. zł, to było to odnotowane specjalnym protokołem i osoba prowadząca działalność, która poniosła te nakłady w wyniku umorzeń czynszu 3 tys. zł miała zwrócone, więc jeżeli istnieją jakieś inne nakłady nawet, jeżeli poczynione były bez uzgodnienia z administrującym tymi obiektami, to ja dziś mogę od razu powiedzieć, że my te nakłady poniesione zinwentaryzujemy i jeżeli Państwo będziecie mieli udokumentowane, że one zostały poniesione, to otrzymacie Państwo stosowne odszkodowanie za te poniesione nakłady, ale te dwie strony muszą być spełnione. Po pierwsze, że była zgoda administratora tego budynku na poniesienie tych nakładów i że są dokumenty na to, że zostały one poniesione, więc nie ma takiej obawy, że wyjdziecie Państwo stamtąd a zakładam, że na czasowo i że te poniesione przez Państwa nakłady będą bezpowrotnie stracone.

Druga sprawa. Chciałbym również wyjaśnić, że to są zwykłe umowy najmu. Nie ma w tych umowach żadnych zapisów o prawie pierwokupu, więc jeśli ktoś mówi, że chciałby skorzystać z prawa pierwokupu, to nie jest to możliwe w obliczu tych umów, które są zawarte. Państwo doskonale wiecie, że część z tych umów zawarta jest na czas ściśle określony i po upływie tego czasu prawo nie stanowi tak, że osoba, która dziś dzierżawi dany lokal po upływie okresu, na jaki umowa została zawarta, będzie miała prawo dalej podpisać umowę o kontynuację, bo ten lokal my mamy obowiązek wystawić na przetarg i w drodze przetargu zostanie wyłoniony ewentualny dalszy użytkownik danego lokalu. To są pewne niuanse, o których ja chciałbym bardzo szczerze Państwu powiedzieć i my te wszystkie niuanse uwzględniamy i jasno chcę powiedzieć, że my tego nie chcemy wykorzystywać przeciwko Państwu. My chcemy tylko, żebyśmy wspólnie stanęli na gruncie tego obowiązującego obie strony umów najmu prawa, które zapisane jest w umowach i jeżeli będzie ze strony Państwa wola współdziałania ze mną, współdziałania z moimi służbami, współdziałania z nami, to jestem przekonany, że znajdziemy tutaj możliwe bezkonfliktowe rozwiązanie, które nie przyniesie większego uszczerbku dla Państwa prowadzonych działalności. Zastanawiamy się nad tym, bo my jeszcze specyfikacji związanej z wymogami oferty, jaka powinna być złożona, my jeszcze tej specyfikacji nie zakończyliśmy. Państwo możecie nam pewne swoje oczekiwania także zgłosić i to, co nie będzie prawem zabronione my w tych specyfikacjach uwzględnimy. Prosiłbym nim wypowiemy się o pozostałych kwestiach byście Państwo nie traktowali nas, jako strony przeciwnej w Państwa sprawie, bo my chcemy Państwu sprzyjać, ale też proszę, abyście Państwo zrozumieli, że w obliczu sytuacji, kiedy i to może ktoś z Państwa negocjować, może nie, ale ja mam z 2009 roku ekspertyzę, która stanowi o tym, że ta substancja jest już wysoce zdekapitalizowana i że wtedy w 2009 roku doprowadzenie tego do pełnej zdolności użytkowej kosztowałoby budżet miasta około 2.700.000 zł. To jest ekspertyza z roku 2009 i proszę tego nie traktować ironicznie dlatego, że to nie jest takie coś napisane przez kogoś, tylko to jest ekspertyza wykonana przez ludzi, którzy swoim podpisem i swoimi uprawnieniami gwarantują, że zawarte tam dane są prawidłowe. Na koniec tej części swojej wypowiedzi powiem, że cena wywoławcza na tą nieruchomość jest 2.068.000 zł. Chciałbym Państwa zapewnić, że na pewno za taką kwotę ja nie podpiszę i nie sprzedam tej nieruchomości. Jeżeli to będzie

krotność tej kwoty, to będę wtedy rozważał ewentualne podjęcie decyzji, ale na pewno nie będzie to podjęta decyzja na poziomie tych 2.068.000 mln zł.

Kończąc tę wypowiedź chciałbym raz jeszcze Państwa zaprosić do tego żebyśmy usiedli, rozmawiali o tym i żebyście Państwo traktowali, że nikt nie chce Państwa sprzedać, nikt nie chce Państwu zrobić krzywdy i chciałbym powiedzieć, że moja wypowiedź odnośnie tych banerów została źle odebrana. Ja nie odbieram tego, tu Państwo niczego nie prezentujecie, co byłoby dla mnie obraźliwe czy godziłoby w kogokolwiek. Macie Państwo prawo do tego, by to zaprezentować, więc przepraszam Panią, ale moją intencją nie było, że macie Państwo zwijać, te banery. Może Pani tak zrozumiwała. Ja tego nie mówiłem do Pani, ja mówiłem do Pana, który niestety musi tam stać.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Proszę Państwa tak jak zapowiedziałem zgodnie z wstępem Pana Prezydenta wypowie się za chwilę Pani kierownik Wydziału Architektury, potem Zastępca Prezydenta Pan Marek Waszkowiak myślę, że to już będą ważne informacje dla Państwa i tak jak zapowiedziałem macie Państwo swojego przedstawiciela, którego też potem zaproszę do mikrofonu i na końcu poproszę o głos Pana Prezydenta.”

Głos zabrał Prezydent Miasta J. NOWICKI, cytując: „Ja jeszcze chciałem jeden wątek podnieść i zastrzegam się, że on dla mnie nie ma od żadnego znaczenia. Ja szanuję prawo swobody działalności gospodarczej. Proszę żebyście Państwo tak to odebrali, ale także proszę mieć na względzie fakt, że spośród 15 osób, mówię o osobach, które prowadzą działalność tam w tych obiektach, 6 podmiotów i 6 osób nie jest mieszkańcami Konina, więc proszę także uszanować, to że jeżeli Państwo gdzie się wypowiedzicie publicznie, to nie mówcie w imieniu mieszkańców Konina, trzeba uszanować jedną i drugą stronę. Ja szanuję fakt, że Państwo pochodzicie z okolic Konina i prowadzicie działalność na terenie naszego miasta, ale proszę także uszanować fakt, że wielu mieszkańców, którzy są w naszym mieście i prowadzą działalność gospodarczą i korzystają z innych niż miejskie zasoby lokalowe.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Bardzo proszę, abyśmy uszanowali siebie nawzajem. Pozwolą Państwo wypowiedzieć się innym osobom i my również Państwa będziemy wysłuchiwać.”

Głos zabrała kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury, p. M. SZTUBA, cytując: „Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tego omawianego terenu przewiduje realizację usług, będą to wszelkiego rodzaju usługi nie uciążliwe, które nie będą wytwarzały ponadnormatywnych obciążeń i uciążliwości. Mogą też być takie usługi, które ponadnormatywnie nie wprowadzają żadnych uciążliwości i hałasu. To są tak jak dziś obowiązujące: fotograf, tapicer, usługi gastronomiczne, wszelkiego rodzaju gabinety i biura oraz powierzchnia handlowa z tym ograniczeniem, że powierzchnia handlowa, łączna suma powierzchni sprzedaży nie może przekraczać 2 tys. m². Tak samo miejscowy plan ustala ograniczenia, co do wielkości zabudowy. Są to minimalna powierzchnia biologicznie czynna, minimalna ilość miejsc parkingowych zależna od powierzchni użytkowej obiektu, maksymalna powierzchnia zabudowy, maksymalna wysokość i wszystkie te parametry muszą być spełnione, żeby mogła powstać tam zgodna z miejscowym planem zabudowa, ale przeznaczona pod usługę.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Te informacje, sami Państwo wiecie są bardzo istotne, bo one mówiąc o tym upraszczają co tam może powstać. Tak zarówno, jeżeli chodzi o gabaryty na powierzchni jak i ilość kondygnacji, która na tym terenie może być.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Procedura uruchomiona zarządzeniem Prezydenta zakłada wydłużone terminy działań tak, aby to, co było zamiarem mogło być zrealizowane, a mianowicie ogłoszono zamiar sprzedaży nieruchomości. Termin ogłoszenia o zamiarze do 22 sierpnia, czyli jak gdyby z wyprzedzeniem przed uruchomieniem procedury ponad miesięczny okres ogłoszenia o zamiarze sprzedaży, żeby można się było przygotować. Po drugie między 22 a 30 sierpnia ogłoszenie o przetargu sprzedaży nieruchomości, ale dwuetapowy z elementem konkursowym. Skład tej komisji architektoniczno-urbanistycznej został również zatwierdzony. Są tam architekci, są urbaniści, są specjaliści od rozwiązań komunikacyjnych. Przetarg również z okresem wydłużonym, czyli od dnia ogłoszenia przetargu, napływ ofert ma odbyć się w okresie 3 miesięcznym, czyli 120 dni, nie tak jak mówią normy unijne 40-dniowe, jest 120 dni na złożenie ofert. W tym czasie musi być przygotowana koncepcja architektoniczno-użytkowa dla obiektu z rozwiązaniami komunikacyjnymi. I proszę Państwa w większości obiektów, które w Koninie próbujemy modernizować jest to ogromny problem, ponieważ założenia dotyczące parkingów, dojazdów są ogromnym obciążeniem inwestycyjnym i finansowym. Jakie będą rezultaty, jakie będą koncepcje zobaczymy za 4 miesiące, kiedy mam nadzieję jakieś tam oferty wpłyną, będą jakieś rozwiązania, komisja przystąpi do prac i oceny tej sytuacji.”

Przewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu przedstawiciela najemców lokali przy ul. Błazaka 3.

Głos zabrała p. Małgorzata ZIELIŃSKA – przedstawiciel najemców lokali przy ul. Błazaka, cytując: „Witam. Mieszkam w Golinie od 20 lat. Pan Prezydent wchodząc dzisiaj na salę, powiedział, że pomyliłam panów Nowickich, ponieważ Burmistrzem w Golinie jest też Pan Nowicki. Jestem szczerze zaskoczona taką uwagą, ponieważ miasto również zatrudnia bardzo dużo osób, które są z Golicy w Koninie, nawet w Urzędzie Miejskim, więc nie wiem skąd była ta uwaga. Nie pomyliłam Panie Prezydencie panów Nowickich, mam prawo tutaj pracować, mam prawo mieć tu firmę, bo nie ma żadnych ograniczeń i oczywiście mam umowę na trzy lata podpisaną, ponieważ dostałam w 2010 aneks, który spowodowała Nowa Rada Miasta nową uchwałą, że każda umowa podpisana od danego czasu jest najwyżej na 3 lata. Wszystko prawda, zgadzam się, ale nie występuję tylko w swoim imieniu, tylko w imieniu wszystkich razem, bo działamy razem, znamy się od lat, ja osobiście tam pracuję 20 lat, tam się wyuczyłam i tam pracowałam przez 20 lat, dlatego będziemy walczyć dalej i chciałabym rzeczywiście Pana Prezydenta zaprosić do nas do pawilonu. Chętnie porozmawiamy, bo to jest dzisiaj pierwsza deklaracja, że Pan Prezydent chce z nami rozmawiać, bo do tej pory nie było żadnej rozmowy, żadnej informacji, a Internet w którym są umieszczane takie informacje jest ogólnie dostępny, zgadzamy się, ale nie koniecznie musimy cały czas w niego patrzeć, co miasto ustaliło. Nie mieliśmy żadnych informacji ani od przedstawiciela władz, ani pisemnych, ani ustnych. Przykro mi Panie Prezydencie, że Pan mówi, że ja myślę Nowickich. Nie myślę i wiem, co robię i tutaj samo mówienie o przetargu, że będzie tak pięknie wyglądał i też pytamy o zabezpieczenia tego przetargu, jak będzie później, bo w wypowiedzi do posła Kwiatkowskiego Pan powiedział, że niestety po przetargu miasto nie ma wpływu na wykonywanie kolejnych prac przez inwestora, tak Pan napisał,

akapit chyba 8, odpowiedź 8. To jak mamy się do tego odnieść i jak mamy być spokojni? Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Proszę Państwa to, na co zwróciła uwagę Pani występująca, a co było zauważone po wypowiedzi Pana Prezydenta, jest rzeczą wydaje się w tym momencie najistotniejszą, że jest deklaracja woli spotkań, mimo, że tak jak Państwo wiecie, my będziemy jako Rada oczekiwali na odpowiedź i wytyczne WSA, które wskażą nam, w jakiej z kwestii mamy się jeszcze wypowiedzieć, ale cały czas aktualna jest deklaracja Prezydenta, że niezależnie od tego postępowania administracyjnego jest wola spotkań z Państwem. Myślę, że Państwo z tego skorzystacie, żeby to poczucie bezpieczeństwa w Państwa sercach nie gasło. Myślę, że ta deklaracja jest najważniejszą, która dzisiaj zapadła.”

Głos zabrał Prezydent Miasta J. NOWICKI, cytując: „Rozpocznę od tego, że jeśli tak Pani to odebrała, to przepraszam, bo to był żart. Ja nie mówiłem tego poważnie. To proszę przyjąć moje przeprosiny, przyjmuje Pani?”

Pani M. ZIELIŃSKA, cytując: „Przyjmuję.”

Kontynuując Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Ja się nie wstydzę coś powiedzieć i nie wstydzę się przeprosić, bo to jest piękne słowo. Chciałbym powrócić do tego wątku, o którym mówiłem, a czego nie powiedział Pan Prezydent Waszkowiak, że my zakładamy taką procedurę, że jeżeli będą złożone oferty, to jest 2 lata na wypracowanie koncepcji, a 4 lata na zakończenie inwestycji, więc my się do tego możemy spokojnie wspólnie przygotować. Poza tym, jeżeli ktoś wygra przetarg, a nie zrealizowałby tej koncepcji, którą nam zaprezentuje, a która byłaby wybrana, to jest to obłożone karą w tej chwili w naszych propozycjach 3 mln zł, więc to nie są przelewki, to nie może być tak, że ktoś nam będzie płatał jakieś figle tylko dlatego, że będzie się jemu podobało ewentualnie sięgnąć po tę nieruchomości, to jest jedno. A drugie ponawiam propozycję dla Państwa. Dzisiaj ja już mam pełną informację na podstawie, której ja mogę z Państwem prowadzić rozmowę. Do tej pory tych informacji pełnych nie miałem i nie mógłbym Państwu powiedzieć, jakie będą założenia, jeśli chodzi o koncepcję, jakie będą założenia, ewentualnie wymagania dotyczące koncepcji architektonicznej. Dzisiaj mamy już niemal zupełną pewność, jest to katalog zamknięty i ja mogę Państwu to zaprezentować, możemy także z moimi współpracownikami wysłuchać spokojnie Państwa propozycji, ale moja propozycja jest żebyśmy usiedli do stołu i rozmawiali. Jestem na to otwarty, bo jest w tej chwili pora, żeby o tym rozmawiać najlepsza więc bardzo proszę, jeżeli Państwo będziecie tak uprzejmi, wracam z podróży służbowej w dniu 6 sierpnia i po tym terminie możemy w każdy dowolny termin umówić się. Chętnie przyjadę do Państwa, albo zapraszam Państwa do nas do magistratu. Każdy z Państwa, każdy z nas będzie mógł wypowiedzieć swoje racje i mam nadzieję, że to jest właściwe miejsce na prowadzenie rozmowy. Proszę jeszcze bardzo byście Państwo nie traktowali ani mnie, ani moich współpracowników, ani Wysokiej Rady, że my chcemy w Państwa czymkolwiek ugodzić. Bardzo dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Dziękuję jeszcze raz za tą deklarację woli spotkań i na miejscu i w magistracie Szanowni Państwo. Ponieważ jesteśmy w punkcie sprawozdania Prezydenta, Państwo radni się mogą wypowiedzieć.”

Jako pierwsza głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Ja bym chciała się zapytać po pierwsze co zdecydowało, że nastąpiła taka pilna potrzeba sprzedania tego obiektu, bo jeżeli się tutaj podaje argumenty o dekapitalizacji, no to jest chyba wina miasta. Miasto jest właścicielem, miasto powinno o ten obiekt dbać, prawda? Uważam, że to, co zresztą podnosiliśmy w stanowisku naszym Klubu Prawa i Sprawiedliwości w piśmie do Pana Prezydenta, że w obecnej sytuacji, w dobie kryzysu nie sprzedaje się takich dobrych punktów. Być może zyski jak na Konin są uważam przyzwoite, jeśli chodzi o te lokale. Wiele innych miejsc bym znalazła, gdzie przydałaby się interwencja miasta i wybudowanie czegoś. My nie mamy żadnej gwarancji, skoro Pan Prezydent mówi, że tak wysokie są ceny wynajmowanych tych lokali. To jest właśnie ta przyczyna, że coraz więcej w mieście jest banków i starej lady, a gdzieś tam z boku dużo lokali stoi pustych, dlatego że jest taka wysoka stawka. I tutaj jeszcze raz chciałam powiedzieć, że my głosowaliśmy na poprzedniej sesji „za” niejako zmyleni stanowiskiem Komisji Infrastruktury. Teraz się bijemy w pierś i uważamy, że tutaj tym Państwu należą się te stanowiska pracy. Nie ma żadnej przyczyny konkretnej, żadnej sytuacji takiej finansowej, żeby to sprzedawać. I jeszcze tutaj ku przestrodze przypominałabym sprawę z przed iluś lat wstecz, przychodnię w Starym Koninie, która została doprowadzona do ruiny, o którą tutaj mieszkańcy Starówki walczyli, która została potem sprzedana Konimpexowi prawda? I dzisiaj w centrum Starówki będziemy mieli apartamentowiec, który nijak się ma do zabudowy tego miejsca, więc tutaj naprawdę nie jesteśmy, to wszystko jest enigmatyczne. My nie mamy żadnego wpływu, my nie wiemy, co tam będzie, być może będzie nowe kasyno, być może jakaś zmowa skoro obok marionetka jest w tej chwili pusta i słyszę o jakimś dogadywaniu się, więc ja uważam, że w tej sytuacji naprawdę powinniśmy to przeanalizować i odstąpić od sprzedaży tego obiektu. Tutaj jakby mając na uwadze i to, że ci Państwo sami pracują i dają miejsca pracy, odprowadzają podatki, co w obecnych czasach jest cenne. Obiekt może nie jest piękny, ale nie jest również fatalny, wystarczyłoby troszkę tam zainwestować i może sobie jeszcze spokojnie ta działalność być prowadzona. Ten obiekt bardzo jest jakby wtopiony w to osiedle. Taka była wtedy zabudowa i zupełnie tam nie szpeci. Jeżeli są nakłady potrzebne, to uważam, że miasto jest do tego zobligowane, żeby te nakłady tam wnieść, natomiast tym ludziom, kupcom pozwólmy w dalszym ciągu działać. Dziękuję. To jest nasze stanowisko.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Nie ukrywam, że tego się obawiałem i powiem to wprost, nie zbijajmy tutaj kapitału politycznego, bardzo o to proszę, dlatego, że uchwałę Rada w marcu podjęła jednogłośnie. Pani radna też nad tym głosowała i proszę nie mówić o tym, że argumentów, które dzisiaj padały nie było, dokładnie te same informacje Pani otrzymała. Bardzo źle się dzieje, jeśli Państwo jak widzę próbujecie tutaj po prostu przedstawienie polityczne robić od razu. Nie ma tutaj miejsca na politykę, tutaj jest samorząd. Dobro mieszkańców wspólne, które jest naszym wspólnym dobrem, nie Waszą opcją polityczną. Państwo się wypowiadali 3 miesiące temu w tej sprawie tak samo i nagle Państwo zmieniacie zdanie w tej sprawie, tak? To nie jest targ, proszę się zgłaszać do wypowiedzi, ja już powiedziałem, Państwa przedstawiciel się wypowiedział, tak. Teraz jest pora na to by wypowiadali się radni. Jak widzę Państwo zmieniają swoje zdanie. Jakby Państwo zajrzeli do protokołu, to okazuje się, że zupełnie co innego Państwo mówili 3 miesiące temu. Argumenty o dekapitalizacji substancji, o potrzebie remontu Państwo sami potwierdzają, że są aktualne, to jest w ogóle bezsporne, natomiast ja chciałbym by Państwo mieli przeświadczenie, bo tu

nie ma tak, że Państwo pójda do jednej opcji politycznej i będą zbijać tam kapitał, to jest najgorsza droga, jaką można wybrać. Państwa los jest troską wszystkich radnych, zapewniam Państwa, a nie powiedzmy, że Państwo będą przyklaskiwać, i Państwo radni za chwilę będą się licytować na argumenty, kto bardziej się z troską pochyli, bo to jest szydercze, powiem szczerze, naprawdę nie uczciwe wręcz.”

Ponownie głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Panie Przewodniczący niestety muszę się odnieść naprawdę do skandalicznej w tej chwili Pana wypowiedzi, bo to Pan się zachowuje w tej chwili politycznie. Przyznaliśmy się do tego, że byliśmy wprowadzeni w błąd. Myśleliśmy, że konsultacje były wcześniej prowadzone, a teraz się okazuje, że konsultacje dopiero teraz się zaczynają. Naprawdę proszę mi tutaj o żadnej polityce nie mówić, bo to jest niedopuszczalna wypowiedź, dziękuję.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Panie Przewodniczący ja potrafię się przyznać, iż głosowałem za sprzedażą tego obiektu, czy też gruntu o powierzchni 47 arów, ale było to podyktowane przekonaniem, iż takie konsultacje ze strony Urzędu Miejskiego wcześniej z najemcami się odbywały. Tego wymagała przede wszystkim jakaś kultura i odpowiedzialność, abyśmy po prostu nie zostali podstawieni pod ścianą. Ja już to powiedziałem w poniedziałek. W poniedziałek również niestety takich konsultacji nie było, ani powiadomienia o chęci sprzedaży. W poniedziałek powiedziałem również, iż bardzo szeroko w kampanii wyborczej w 2010 roku była mowa o tak zwanym partnerstwie publiczno-privatnym. Dobry gospodarz nie sprzedaje swojego majątku tylko go pomnaża. Dlaczego my nie idziemy w kierunku partnerstwa publiczno-privatnego z tymi ludźmi i nawet z większą rzeszą kupców, aby wybudować coś nowego na tym terenie, bo z doświadczenia życiowego wiem, iż ciężko będzie prywatnej osobie, która ten teren kupi cokolwiek nakazać. Przykład takiej gospodarki mamy od wielu lat na ulicy Przemysłowej. Patrę na ten teren kilkadziesiąt razy dziennie i po prostu serce mi się kraje jak patrę na budynek po byłym „Konwarcie”, gdzie ten teren również został sprzedany. Jan Urbański zna tą sprawę bardzo dobrze, gdyż starał się wielokrotnie, aby ten teren pozostał w rękach miasta. Sprzedano ten budynek, w tej chwili straszy. Jest zgoda, jest plan zagospodarowania przestrzennego, jest zgoda na wyburzenie tego budynku. Do końca niestety nikt, nic w tym kierunku nie robi, mianowicie obecny właściciel. Władze na to niestety nie mają żadnego wpływu. Prosiłbym o przeanalizowanie Panie Prezydencie tego, co powiedziałem i pójsia w tak zwane partnerstwo publiczno-privatne o czym powtarzam, również Pan Panie Prezydencie mówił w kampanii wyborczej, dobry gospodarz nie sprzedaje swojego majątku. Dziękuję”

Głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Powiem w ten sposób, mam troszeczkę inne zdanie od radnego J. Sidora i to właśnie dzisiaj jest przykład tego, że miasto nie powinno takich substancji lokalowych posiadać w swoich zasobach. My powinniśmy takiego majątku wyzbywać się, a zbierać tylko podatek, natomiast prowadzenie działalności gospodarczej związanej z wynajmem, czy też w ogóle z prowadzeniem działalności w tych lokalach zostawić prywatnym przedsiębiorcom, którzy będą wtedy ustalali właściwe czynsze i jeżeli byście Państwo mieli do czynienia właśnie z takim przedsiębiorcom, to wtedy byście Państwo zobaczyli, jakie są realne stawki na rynku.

Szanowni Państwo ja już to mówiłem na komisji, nie będę się powtarzał. Miasto nie może być ubezwłasnowolnione w swoich decyzjach dotyczących tego, co chce zrobić ze

swoją substancją lokalową. My nie możemy stawiani być pod ścianę i apróbować coś, co istnieje w naszej przestrzeni publicznej, a coś, co absolutnie nie przystaje do XXI wieku w którym żyjemy. Substancja jest zdekapitalizowana i ją trzeba zmienić.

Natomiast, co do partnerstwa publiczno-prywatnego, to myślę, że tutaj troszeczkę pomylenie pojęć nastąpiło przez Pana radnego Sidora. Partnerstwo publiczno-prywatne nie polega na tym, że miasto wynajmuje, a prywatne osoby z tego korzystają.

Co do wypowiedzi Pani radnej Z. Itman, że została wprowadzona w błąd przez Komisję Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Gdyby radni Prawa i Sprawiedliwości zasiadali w składzie tejże komisji, to może by takiego błędu nie popełniono. Nagle niestety żaden radny Prawa i Sprawiedliwości w komisji nie siedzi. Wtedy byście Państwo mieli na bieżąco relację, co się dzieło na tej komisji, natomiast w związku z tym, że Państwo nie macie przedstawiciela, to wychodzi tak jak jest. No niestety, nieobecni nie mają racji i to się w tym momencie potwierdza. Dziękuję.”

Ponownie głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „No niestety Panie Przewodniczący, Panie radny Korytkowski, to jest rzeczywiście dla nas nauczką. Byliśmy w Komisji Infrastruktury, ale zawierzyliśmy, że tam są osoby odpowiedzialne, które dbają rzetelnie o interes miasta i w związku z tym ja się tutaj 10 razy uderzyłam się w pierś, że rzeczywiście nie byliśmy w tej komisji, w związku z tym zostaliśmy wprowadzenie w błąd, ale teraz będzie osoba od nas uczestniczyła w pracach Komisji Infrastruktury i patrzyła na palce, na to wszystko, co się w komisji dzieje. To jest dla nas nauczką, że wam zaufaliśmy.”

Ponownie głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Tak bardzo króciutko Panie radny Piotrze Korytkowski. Wiem na czym polega partnerstwo publiczno-prywatne, żeby państwo nie budowało, czy miasto budowało, a prywatne osoby miały korzyści. Mówiłem w swojej wypowiedzi o tym, aby również w tym partnerstwie brały udział osoby, które obecnie te budynki wynajmują. Wiem, na czym to polega także nie musi mnie Pan pouczać.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Myślę, że Państwo poświęcili sporo czasu, zadając sobie trud, żeby przyjść i na komisję i na sesję. Jeszcze raz powtórzę, że najważniejszą dla was informacją jest to, że niezależnie od tego, że oczekujemy na odpowiedź z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, która formalnie nakaże nam się zająć sprawą, o czym Państwo będą powiadomieni, a my niezależnie od siebie też Państwa powiadomimy i wtedy formalnie do sprawy my wracamy. Ale najważniejsza jest dzisiaj deklaracja Prezydenta. Mogą Państwo się jeszcze dzisiaj umówić na spotkanie w magistracie czy u siebie tak, ażeby ze swojej strony zadeklarować, co Państwo są w stanie zaproponować i ewentualnie, jakie oczekiwania są magistratu. Natomiast jedno jest pewne. Nikt Państwa prawa i możliwości prowadzenia działalności gospodarczej nie chce pozbawiać. Każde miejsce pracy jest bezcenne i niezależnie do jakich partii należymy myślę, że wszyscy jeszcze raz nad sprawą się pochylimy. Państwa trud na pewno nie poszedł na marne. Za waszą obecność dzisiaj dziękuję.”

Ponownie głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „W odniesieniu do tych wypowiedzi, które były przez Państwa radnych prezentowane, chciałbym powiedzieć, że to, co zamierzamy robić, to nie jest sprzedaż nieruchomości, to jest inwestycja, która ma powstać, bo raz jeszcze podkreślam, że ten przetarg będzie miał dwa główne uwarunkowania.

Powtarzam to, bo to jest istotne. Że najpierw koncepcja architektoniczna i funkcjonalno-użytkowa tego obiektu, który miałyby powstać. I w drugiej dopiero części, w drugiej kolejności cena, za jaką ewentualny oferent chciałby tę nieruchomość nabyć.

Chciałbym, nim się z Państwem mam nadzieję rychło spotkamy, chciałbym raz jeszcze podkreślić to, co powiedziałem na wstępie, że jeżeli te dwa warunki, albo któryś z nich nie zostanie spełniony, ja nie podejmę decyzji o rozstrzygnięciu tego przetargu.

Druga sprawa dotycząca wypowiedzi Pana radnego Sidora. Oczywiście w tej sytuacji my nie możemy mówić o partnerstwie publiczno-prywatnym samorządu, bo to jest zupełnie inna okoliczność, która ma ewentualnie powstać, natomiast „Konwart” jest typowym przykładem, gdzie nabywca, który nabył nieruchomość bez żadnych uwarunkowań, tylko nabywał nie od miasta i tak jak niektórzy z Państwa sądzą, że to Prezydent powinien się tym zająć. To nie była ani transakcja miasta, ani nie jest to własność w tej chwili miasta. Zostało to sprzedane przez Skarb Państwa, a inwestor dzisiaj nie mając żadnych uwarunkowań poza ceną, która była głównym kryterium, nie robi nic poza tym, że częściowo dokonał rozbiórki i my nie możemy wyegzekwować. To, co możemy zrobić jako władze lokalne, nie możemy wyegzekwować tego, żeby zgodnie z wymogiem postawionym przez Wydział Architektury przesłonił banerem, tę szpecącą dzisiaj ruinę w naszym mieście. Niestety proszę Państwa mamy takich ruin bardzo wiele, które nabyły osoby fizyczne, osoby prywatne i my niestety, jeżeli te obiekty nie stwarzają zagrożenia dla zdrowia albo życia ludzi, my nie mamy prawa wyegzekwować od właścicieli, żeby oni cokolwiek na swoich nieruchomościach robili.

Ale wracając do tego, co jest przedmiotem naszej rozmowy, taka sytuacja w tym przypadku nie może zaistnieć, bo nie jest to wprost sprzedaż nieruchomości, tylko jest to inwestycja, która ma powstać na tym miejscu.

Ja bardzo dziękuję za Państwa obecność i raz jeszcze zapraszam do rozmowy. Mam nadzieję, że ta rozmowa będzie miała charakter merytoryczny. Mnie wątki polityczne absolutnie nie interesują. Mam obowiązek reprezentować interes miasta w taki sposób, by nie naruszać interesów mieszkańców, którzy ten interes prawny lub bezpośredni mogą mieć.

Chciałbym tylko dla Państwa wiadomości powiedzieć, że kiedyś od miasta taka była firma nie wiem czy ona jeszcze jest przedsiębiorstwo „Ruch” nabyła nieruchomość. Miała wyznaczony termin, w którym ma powstać tam zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego określona inwestycja. „Ruch” tych warunków nie dopełnił, więc musiał nieruchomość zwrócić miastu i zapłacił karę ćwierć miliona złotych, więc to jest przykład na to, że jeżeli takie warunki są postawione, to ktoś nie może sobie tego zignorować, bo kara jest do wyegzekwowania.

Bardzo Państwu dziękuję za wszystkie zgłoszone uwagi i mam nadzieję, że do szczegółów związanych z tą sprawą dojdziemy podczas roboczych spotkań.”

Przewodniczący Rady, cytuję: „Szanowni Państwo my będziemy kontynuować nasze obrady, którym jest poświęcona sesja. W sprawozdaniu są również inne zagadnienia poruszane, wiem, że radni również chcą o nie zapytać.”

Następnie głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytuję: „Zmieniając faktycznie temat chciałbym zapytać się, bo w tym punkcie Sesji Rady Miasta mamy możliwość dopytania Pana Prezydenta o również inne działania, które wykonał w tym okresie od ostatniej sesji i w tym temacie chciałbym zapytać się o udział w konferencji na temat Zbiornika Jeziorsko i ochrony przeciwpowodziowej Miasta Konina. Jakie płyną z tego spotkania konsekwencje dla miasta i w jakim kierunku tak naprawdę ta ochrona przeciwpowodziowa w naszym regionie będzie realizowana? Pytam się też przede wszystkim w kontekście terenów, o które mieszkańcy też co jakiś czas dopytują. Terenów Osady, które

leżą w terenie zalewowym i są zablokowane pod wszelkie inne działania, które chcieliby Ci właściciele tych gruntów realizować.”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Panie Radny, konferencja, która się odbyła w naszym Ratuszu dotyczyła sposobu sterowania wodami w zbiorniku Jeziorsko. Problem polega na czymś takim, że zarządzającym jest jednostka podległa Wojewodzie Wielkopolskiemu, natomiast tym, który wydaje warunki jest Wojewoda Łódzki. Konflikt polega na tym, że inne interesy w stosunku do zbiornika ma Województwo Łódzkie, inne Wielkopolskie. Zapadły zobowiązania, Pan Wojewoda Florek zobowiązał się rozmawiać z Wojewodą Łódzkim, aby Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Łodzi podeszła sensownie do tak zwanej Dyrektywy Ptasiej, czyli ochrony ptaków w tym zbiorniku. Tam jest kwestia poziomu wody i na ochronę stanowisk lęgowych, a uznała jako priorytet ochronę przeciwpowodziową Wielkopolski. Drugim elementem, który jest bardzo istotny, zarzut naszych rolników, że Wojewoda Łódzki zbyt wysoko wycenia wartości dla sportów motorowodnych Jeziorska, co powoduje, że w okresie letnim jest zbyt wysoki poziom i on potem nie spełnia funkcji przeciwpowodziowych. Deklaracje są takie, że do końca września będzie opracowany raport oddziaływania na środowisko i wojewodowie będą między sobą ustalali warunki sterowania zbiornikiem.”

Ponownie głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Panie Prezydencie jedna rzecz, którą poruszam od 2011 roku. Tutaj niektóre rzeczy również z tych spraw porusza kolega Mateusz Cieślak, a mianowicie pozytywne rozpatrzenie wniosków w sprawach i tutaj jest umorzenie należności w wysokości 14.543 zł z tytułu pobytu w Ośrodku Doraźnej Pomocy Osobom z Problemem Alkoholowym i Przemocą w Koninie. Panie Prezydencie umarzamy cały czas, obawiam się, nawet mam takie informacje, że te nazwiska czy te osoby się praktycznie powtarzają. Mówiłem wielokrotnie na komisji co z wykorzystaniem, no może to brzydkie słowo, ale z odpracowaniem tych pieniędzy przy pracach publicznych. Czy jest taka możliwość takich prac publicznych w mieście Koninie, gdzie takie osoby mogłyby te pieniądze odpracować. Takie metody stosują już inne miasta. Dlaczego to mówię, mówię to na przykładzie listu, czy odpowiedzi od Pana Prezydenta, którą otrzymałem 28 czerwca 2013 roku, z którą również zapoznał się Pan Czesław Łajdecki, a mianowicie mówię o rowie melioracyjnym przy torach kolejowych w dzielnicy Niesłusz. Takich miejsc w mieście Koninie jest dużo. Tych pieniędzy umarzamy w ciągu roku bardzo dużo. Idzie to wszystko praktycznie z kieszeni każdego z nas, każdego mieszkańca Konina. Niestety cały czas się ta sytuacja powtarza. Czy naprawdę nie można znaleźć jakiegoś sposobu, aby te osoby w ten sposób odpracowywały to, za co praktycznie powinny zapłacić.”

Odpowiadając Prezydent Miasta p. J. NOWICKI powiedział, cytując: „Ze sprawą dotyczącą nie wnoszenia opłat za pobyt w Izbie Wyrzeźwień, ja tu będę takiego skrótu używał, to się dzisiaj nazywa już inaczej my mamy do czynienia od samego początku istnienia tej Izby. Wybór jest taki, czy człowieka pozostawić na ulicy bez pomocy i obciążać sumienie za ewentualne zdarzenie nagłe, jakie może się z nim wydarzyć, czy też świadomie decydować się na to, że ta osoba będzie opatrzona, będzie przebadana w Izbie Wyrzeźwień i że zostanie ona doprowadzona do normalnego stanu jak każdy człowiek.

Proszę Państwa, jeżeli przeanalizować listę nazwisk i adresy osób, które się tam znajdują, to my mamy do czynienia w naszym mieście z taką sytuacją, że są osoby, które o godzinie 10 do południa opuszczają Izbę Wyrzeźwień, a o godzinie 16 do tej Izby wracają ponownie, więc to jest sytuacja, która w odniesieniu do pewnej grupy osób powtarza się

niemal permanentnie. Są osoby, które w miesiącu mają 20 lub więcej pobyków w Izbie Wytrzeźwień, ale powtarzam, to jest wybór, czy my mamy powinność zaopiekować się takim człowiekiem, czy też tej powinności nie mamy ryzykując, że człowiek po prostu może popaść w zupełnie nieoczekiwane tarapaty związane z jego zdrowiem, czy życiem. Dlatego, mimo iż potem dochodzimy do momentu, że trzeba te należności umarzać, bo one są po prostu Wysoka Rado nieściągalne. Nie ma absolutnie możliwości, żeby wyegzekwować te należności od tych właśnie osób. Mieliśmy do tej pory bardzo poważny problem związany z tym, że nasze niestety ościenne gminy, z których mieszkańcy bardzo często trafiają do naszej Izby Wytrzeźwień po prostu nie chciały partycypować w kosztach za pobyty osób, od których nie można było wyegzekwować należności za pobyt. W tej chwili te pobyty ograniczyliśmy wyłącznie do bardzo drastycznych sytuacji, ale to nie rozwiązuje problemu i my będziemy zawsze przed takim dylematem stawać, czy pozostawić człowieka na ulicy, co moim zdaniem jest niedopuszczalne, czy przyjmować go do Izby Wytrzeźwień, wiedząc z góry, że ta osoba za chwilę ponownie do Izby trafi i że ta osoba nie ma żadnych dochodów, nie ma żadnych możliwości, żeby uregulować opłatę za pobyt w Izbie. Jest to problem w tym sensie nie do rozwiązania, a jednocześnie powiem, że nie ma takiej możliwości, żebyśmy my dla tych osób organizowali roboty publiczne, bo jestem przekonany, że gdybyśmy, ten front robót oczywiście istnieje, ale gdybyśmy chcieli te osoby przy robotach publicznych zatrudnić, to po pierwsze trzeba by ich przebadać czy oni się nadają do pracy jakiegokolwiek, trzeba by ich wyposażyć w sprzęt, trzeba by ich wyposażyć w ubrania robocze, trzeba by ich przeszkolić z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy i okazało by się, że po trzech dniach nie ma ani człowieka, ani ubrania roboczego, ani łopaty, ani niczego, co jest związane z wykonywaniem tej pracy. Do tego kosztu doliczylibyśmy jeszcze koszty związane z ewentualną organizacją ich zatrudnienia. My oczywiście organizujemy front robót publicznych dla osób, które orzeczeniem sądu mają zasądzone odpracowanie na rzecz miasta przy robotach publicznych określoną liczbą godzin i tym bardzo skutecznie zajmuje się Straż Miejska organizując odpowiedni front robót. Bardzo wiele rzeczy zostało w takim trybie wykonanych, natomiast to, co Pan radny proponuje ze względu na to, co powiedziałem wcześniej jest po prostu niemożliwe. Poza tym, jeżeli nie ma orzeczenia sądu, my nie mamy żadnego prawa by osobę, przepraszam za słowo, przymusić do wykonywania jakiegokolwiek roboty, więc w tym sensie, to jest pewne koło takie obłędne, które się zamyka i które po prostu, kończy się tylko tym, co się nazywa patologią często w życiu ludzi, w życiu człowieka.

Wysoka Rado chciałbym powiedzieć o sprawie, która nie jest zawarta w sprawozdaniu, a jest niezwykle istotna i ważna z punktu widzenia naszego miasta. Otóż aspirowaliśmy do Ministerstwa Gospodarki z wnioskiem o otrzymanie wsparcia w ramach poddziałania 6.2.2. To jest wsparcie działań studyjno-koncepcyjnych w ramach przygotowania terenów inwestycyjnych dla projektów innowacyjnych. Chciałbym Wysoką Radę poinformować, że nasz wniosek otrzymał bardzo wysoką ocenę, jeśli chodzi o Ministerstwo Gospodarki i w tej chwili nasze miasto, jako jedyne w Wielkopolsce zostało zatwierdzone i w ramach tego wniosku otrzymujemy kwotę 12.500.000 zł na wykonanie prac na naszych terenach inwestycyjnych. W ramach tego będziemy mieli możliwość wybudowania kanalizacji sanitarnej o długości 2,85 km, budowę sieci wodociągowej o długości 2,8 km i budowę dróg, skrzyżowań oraz utworzenie 71 miejsc parkingowych na tych terenach. Utworzenie sieci elektroenergetycznej o długości 15 km i przebudowy sieci gazu średniego ciśnienia. Wysoka Rado te 12,5 mln zł jest tak rozpisane: 738 tys. zł na dokumentację techniczną i projektowo-budowlaną, na roboty budowlane w branży drogowej 4,5 mln zł, na roboty budowlane w branży sanitarnej 5,176 mln zł, na roboty budowlane w branży elektroenergetycznej 4,5 mln zł, więc chciałbym z dużą radością Wysoką Radę o tym poinformować, bo nareszcie będziemy mieli znaczącą kwotę, która pozwoli nam po

pierwsze skomunikować w ramach robót drogowych te tereny i po drugie wyposażyć w taką infrastrukturę przy niebagatelnych kwotach, które są na to przewidziane.”

Do sprawozdania radni nie mieli więcej pytań. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miasta Konina przyjęła sprawozdanie Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Szanowni Państwo, ponieważ myśmy wyczerpali punkt dotyczący sprawozdania Prezydenta z prac w okresie międzysesyjnym. Mimo wszystko lwią część poświęciliśmy waszej sprawie. Jest dobra wola, myślę, że dzisiaj Państwo już z niej skorzystacie, żeby na to spotkanie z Prezydentem się umówić i u siebie i na miejscu. Dzisiaj myślę, że najważniejsze, żebyście Państwo wyszli stąd z przeświadczeniem, że nic nie jest przesądzone. I to jest myślę najważniejsza rzecz. Myślę, że niepokój, który z tego wynika po części ma szansę być zażegnany. My teraz przystąpimy do punktów roboczych. Jeśli państwa wola jest uczestniczyć w obradach bardzo proszę. Natomiast my musimy przystąpić do pracy, która też na nas spoczywa, jest to podjęcie uchwał dotyczące prawa miejscowego, którego skutki dotyczą nas wszystkich, również i Państwa. Dziękuję dzisiaj za waszą obecność.”

4. Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2013 rok (druk nr 661),**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2013 – 2017 (druk nr 662).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekty uchwał – druki nr 661 i 662 wraz z autopoprawką do projektu budżetu radni otrzymali.

Następnie Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczącą Komisji wiodącej tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej o zabranie głosu w celu przedstawienia wypracowanej opinii do omawianych projektów uchwał.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej, Komisją Edukacji i Kultury, Komisją Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych, Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki i Spraw Młodzieży oraz Komisją Praworządności i Porządku Publicznego. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Na posiedzeniu wspólnym sześciu komisji został rozpatrzony projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2013 rok oraz projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2013-2017. Projekty uchwał zostały przedstawione na posiedzeniu przez Skarbnika Miasta Panią Irenę Baranowską. Do przedstawionych projektów, po udzieleniu odpowiedzi na pytania, radni nie mieli żadnych uwag. Oba projekty uchwał zostały pozytywnie zaopiniowane 15 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” od głosowania.”

Przewodniczący Rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Panie Prezydencie, chciałbym zadać pytanie w kwestii zmian budżetowych, a dotyczy to punktu budowy instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody w budynku przy ulicy M. Dąbrowskiej 50. Jest to dla mnie pewna nowość i wywołuje u mnie zdziwienie, ponieważ tego typu instalacje tak naprawdę czekają w wielu budynkach komunalnych i socjalnych, chociażby na ulicy Nadrzecznej jest budynek, który stoi już od wielu lat i mieszkańcy strasznie tam ubolewają, bo nie mają ciepłej wody. Tak naprawdę teraz całą energię i pieniądze skupiamy tylko na ten jeden budynek, gdzie już podjęliśmy uchwałę o wprowadzeniu solarnej instalacji, czyli przeznaczaliśmy już środki na poprawę tej efektywności energetycznej i wykorzystania zasobów w postaci wody, podgrzewania wody. Więc moje zdziwienie jest, dlaczego teraz kolejną kwotę sygnujemy na to zadanie. Powiem szczerze, że jestem strasznie zdziwiony i będę miał problem z wytłumaczeniem się mieszkańcom ulicy Nadrzecznej, gdzie jest budynek bez ciepłej wody.”

Jako następny głos zabrał radny p. J SIDOR, cytując: „Panie Prezydencie pierwsza rzecz dotyczy kwoty 41.403zł, przeznaczonej po raz kolejny na aktualizację dokumentacji projektowej na drugi etap nowego przebiegu drogi nr 25. W marcu otrzymałem odpowiedź, iż firma WBP Zabrze wycofała się z aktualizacji którą otrzymała do wykonania, która została powierzona do wykonania przez nią. Z uwagi na brak w dokumentacji przeznaczona została kwota prawie 500 tys. zł. Chciałbym się dowiedzieć, czy te pieniądze zostały wyegzekwowane z powrotem od firmy WBP Zabrze. Na jakim etapie w tej chwili jest sprawa tej dokumentacji, czy jest wyłoniona jakaś kolejna firma, która tą dokumentację robi, czy dopiero będzie i takie pytanie retoryczne, jak dużo ta aktualizacja będzie kosztować, bo chyba ten plan i ta aktualizacja to jest chyba najdroższa w mieście Koninie, jeśli chodzi o inwestycję. Jak długo to potrwa.

Sprawa kolejna. Sprawa, którą również chcę poruszyć, a którą poruszył kolega Mateusz Cieślak. Na poprzedniej sesji tak jak kolega powiedział przeznaczaliśmy 50 tys. zł na budowę ogrzewania solarnego, ogrzewania ciepłej wody. W chwili obecnej przeznaczamy, nie wiem czy te 50 tys. zł jest w tych 130 tys. zł. Czy też kolejne 130 tys. zł do budowy ogrzewania domków przy ulicy M. Dąbrowskiej 50. Panie Prezydencie obawiam się, że tych pieniędzy po pierwsze będzie za mało, a po drugie Panie Prezydencie, kiedy wreszcie, nie mówię tylko o tej inwestycji w mieście Koninie projektanci, Wydział Inwestycji, urzędnicy, inspektorzy nadzoru budowlanego, zaczną wreszcie ponosić konsekwencje w stosunku do swoich decyzji, ba na chwilę obecną, te konsekwencje ponoszą tylko i wyłącznie podatnicy. Żadna z osób tutaj siedzących na tej sali niczego by nie budowała czy inwestowała wiedząc, że będzie ponosiła przy danej inwestycji większe koszty, a niżeli miałyby to miejsce przy zastosowaniu innych źródeł energii, ewentualnie innego materiału. Panie Prezydencie, takie sytuacje powtarzają się wielokrotnie i cały czas przy pewnych inwestycjach zwiększamy te środki budżetowe. Ja się obawiam jednej rzeczy, że niedługo z problemem, bo byłem tam wczoraj Panie Prezydencie przyjdą mieszkańcy nowo oddanych budynków przy ulicy Wojska Polskiego 4, gdzie w piwnicach na wysokość 1,3 m jest woda. Ściany są po prostu mokre. Nie wiem czy coś zostało zepsute na etapie projektowym, wykonawczym, czy też na etapie odbioru. Za chwileczkę pojawi się prawdopodobnie ten problem. Prosiłbym, aby to sprawdzić. Sprawdziłem to osobiście. Budował to MTBS. Nie może do takich sytuacji dochodzić, bo rząd szykuje nam kolejne podwyżki podatków. My najprawdopodobniej będziemy musieli lub Rada Miasta je przyjąć, na co ja nigdy się nie zgadzam z uwagi na to, że te pieniądze nie są wydawane racjonalnie.”

Ad vocem głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Ja pozwoliłem sobie ad vocem, żeby jeszcze ustosunkować się do kolegi wypowiedzi Jarosława. Nie chcę tutaj bronić decyzji urzędników podejmujących decyzję o tego typu zasilaniu energią budynku. Natomiast w pewien sposób, rozumiem argumenty czasami przemawiające za tego typu źródłem ogrzewania jak prąd dlatego, że wiem, że jeśli zrobimy to podłączenie do energii cieplnej miejskiej, to poszerzymy znowu tę kwotę, która się powtarza w sprawozdaniu co miesiąc o umorzeniach tego ciepła, bo te osoby sobie przyjdą i będą teraz umorzenia. To jest to błędne koło przed którym urzędnicy starają się bronić w ten sposób. Ja rozumiem ten mechanizm, że niestety tak jest, jak się podaje dłoń, to ktoś bierze całą rękę, także to się zdarza, wtedy trzeba być świadomym podejmowania w ten sposób decyzji.”

Głos zabrał radny p. J. ZAWILSKI, cytując: „Panie Prezydencie w tej samej sprawie chciałbym tylko zapytać, czy MPEC przy tego typu budowie, jeżeli będzie podłączenie do ciepłika tych osób, które w zasadzie i z reguły nie płacą, albo nie chcą płacić za nic, czy będzie taka możliwość, żeby można było odłączać, któreś mieszkania, bo wiemy, że z Energetyką nie ma żadnych złudzeń, Energetyka jest bez serca. Przychodzi, ucięcie kabelka i do widzenia. Trzeba sobie to jasno powiedzieć i Państwo dziennikarze powinni też wiedzieć o tym, że dzięki prasie tak zostało to rozdmuchane, że za biedę musimy niestety ciągle dopłacać. Wszyscy mieszkańcy muszą za nich płacić. Gdybyście Państwo tylko zobaczyli, Państwo z naszych mediów, jak komuś zabraknie prądu i nie może oglądać telewizji, co jest w stanie zrobić, by tę telewizję mieć. To jest tylko istota sprawy, że coś, co jest na prąd może jeszcze działać na to, że będą chcieli tam mieszkać. Jak im zabierzemy telewizję, to się po prostu wszystko zaczyna przewracać. Jak my podłączymy ten ciepłik, to przepraszam bardzo, ale Państwo też będziecie na to płacić, ja i Państwo i my wszyscy.”

Głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „To jest paradoks naszych czasów w których żyjemy, że decyzją Wysokiej Rady, ogromnym staraniem moim i naszych służb budujemy mieszkanie socjalne, a ja nic nie robię przez najbliższe pół roku jak tylko tłumaczę się, dlaczego ludziom daliśmy za darmo mieszkania. To jest po prostu przepraszam za kolokwializm, ale to jest jakaś paranoja. Co mają powiedzieć ludzie, którzy dzisiaj nie śpią po nocach, bo mają wielosettyśne kredyty pobrane na to, żeby kupić sobie własny ką. My Wysoka Rado dajemy ludziom mieszkania, dajemy te mieszkania i ja się tłumaczę, dlaczego ci ludzie nie mogą zapłacić za prąd, albo przynoszą mi faktury i rachunki, że mam to regulować. To się tworzy coś zupełnie nienormalnego po prostu. Co my mamy zrobić jako miasto, co ja mogę zrobić jako Prezydent, jeżeli komisja kwalifikuje człowieka do mieszkania, jeśli on odpowiednią liczbę lat wyczekuje na to mieszkanie, przydzielamy mieszkanie i się okazuje, że ten człowiek nie ma nagle żadnych dochodów, więc, to stawia pod wielkim znakiem zapytania w ogóle sens budownictwa tego typu, bo jeżeli tak ma być, to my Wysoka Rado nie znajdziemy z tej sytuacji dobrego wyjścia. Dlatego proponuję dziś Wysokiej Radzie rozwiązanie, które jest rozwiązaniem wytrącającym argumenty, że wszystko na prąd, to jest niemożliwe do egzystencji. Ja twierdzę, że w praktyce na pewno tak to nie wygląda, ale jeżeli już tak to jest użytkowane, że jeśli miejskie, to i tak za to miejskie ktoś będzie musiał zapłacić, a niechybnie Prezydent, to podjęliśmy następującą decyzję. Podłączenie ciepłika do jednego obiektu dla MPEC byłoby zupełnie nieopłacalne. Mamy projekt budowy kolejnych czterech domków kanadyjskich i mieszkań typu socjalnego i postanowiliśmy, że tego projektu nie będziemy realizować w tym roku, będziemy realizować na wiosnę przyszłego roku już z przeprojektowaniem nie wszystko na prąd tylko właśnie ogrzewanie i ciepła woda z ciepłika. Jest 20 domków, które będziemy mogli po odpowiedniej mocy w zainstalowanym węźle cieplnym, będziemy mogli również do ciepłika

podłączyć. Zostanie odebrany wszystkim, którzy nie mają ochoty podstawowych swoich zobowiązań wobec miasta wypełniać za posiadane mieszkania, zostanie wyrażony ostatni argument. Chciałbym jasno powiedzieć, że każde mieszkanie będzie miało odrębne zasilanie i jeżeli nie będą wnoszone opłaty, to to zasilanie z ciepłika będzie także odłączane, bo nie może być tak Wysoka Rado, że my po pierwsze dając mieszkania będziemy jeszcze musieli martwić się o to, czy zostaną podstawowe, podkreślam podstawowe należności przez najemców wniesione. Przypomnę, że każdy, kto przychodzi podpisać umowę najmu, każdy twierdzi, że będzie mógł normalnie funkcjonować, normalnie egzystować. Robimy to także dlatego, żeby wytrącić możliwości politycznego zagospodarowywania tego problemu, bo to się niestety do tej pory tak dzieje i z tym faktem mamy do czynienia, bo lepiej byłoby, jeżeli ktoś ma wiedzę w tym względzie pokazać ludziom jak z tych urządzeń umiejętnie korzystać, niż manipulować opinią tych ludzi po to, żeby tylko kierować wobec miasta roszczenia. My mamy oczywiście, jako gmina zadania wobec tych ludzi, ale to nie oznacza, że my mamy tylko i wyłącznie wobec nich obowiązki, bo mamy tysiące innych mieszkańców, którzy dźwigają ogromne ciężary na swoich barkach i te ciężary finansowe ponoszą z pełną konsekwencją, także dla ich rodzin, więc żeby to obłędne koło przerwać, rozmowy pod tytułem wszystko na prąd, stąd taka moja do Wysokiej Rady propozycja, jesteśmy w tej chwili w fazie projektowania tych rozwiązań, wprowadzimy je i chciałbym Wysoką Radę zapewnić, że jeśli ktoś nie będzie wypełniał elementarnych obowiązków jako najemca lokalu, będzie pozbawiany prawa do tego lokalu. Musimy to błędne koło przerwać. My mamy w tej chwili w naszych zasobach miejskich około 6 mln zł zaległości za niepłacone czynsze i ta kula śniegowa ciągle obrasta, więc dojdziemy kiedyś do granic absurdu. Każdy, kto się decyduje na to, żeby posiadać własne mieszkanie, musi pamiętać również o tym, że to rodzi obowiązki wnoszenia opłat. To, żeby to przeprojektować na ciepłik, argumentem jest jeszcze jedno. Po pierwsze dajmy szansę, żeby nasza firma zwiększała liczbę odbiorców ciepła, bo wtedy te koszty jednostkowe będą także po pewnym czasie malały, a po drugie Wysoka Rado, ja szanując nasz wspólny czas nie chcę powiedzieć, jaką drogę musieliśmy odbyć, żeby rozmawiać z dostawcą energii elektrycznej, kiedy ludziom odcięto prąd, żeby oni ten prąd ponownie podłączyli. Obdzwoniliśmy całą Polskę, bo nie było, z kim rozmawiać, nie było osoby kompetentnej, która przyznałaby się do tego, że podjęła taką właśnie decyzję i dopiero interwencja posła Nowaka spowodowała, że po pół godzinie prąd został podłączony, energia została podłączona. Nie poinformowano lokatora, nie poinformowano nas, jako właścicieli obiektu socjalnego, więc może z tym złym obyczajem z energią elektryczną warto też przy okazji skończyć. Chciałbym Wysoką Radę prosić o zaakceptowanie tego, to jest 50 tys. zł przeznaczone z tego, co było na fotowoltaikę przewidziane i dokładamy 130 tys. zł i to wystarczy, żeby uzupełnić to zadanie inwestycyjne w przedstawieniu tego na ogrzewanie i ciepłą wodę z ciepłika. Bardzo proszę o zaakceptowanie tej propozycji.”

Przewodniczący Rady poprosił o formalne zgłoszenie autopoprawki.

Ponownie głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Dopełniając formalności zgłaszam autopoprawkę w treści jak ona została zaprezentowana na posiedzeniu komisji. Jeśli będzie życzenie Wysokiej Rady odczytam to, ale sądzę, że takiej potrzeby nie ma.

Chciałbym jeszcze odpowiedzieć Panu radnemu odnośnie ulicy Wojska Polskiego nie mamy żadnej informacji o tym. Nie wiem czy zarządca budynku ma taką informację, że w piwnicach jest woda, to może być spowodowane wysokim stanem Warty, z czym mieliśmy przez długi czas do czynienia.

Natomiast odnośnie do dokumentacji na drogę nr 25, poproszę Pana Przewodniczącego, upoważniam Panią Kierownik Tylus-Dembińską do odpowiedzi na to pytanie.”

Głos zabrała Kierownik Wydziału Inwestycji p. E. TYLUS-DEMBIŃSKA, cytując: „Etap aktualizacji drogi krajowej nr 25 przez pracownie projektową WBP ZABRZE został niestety zakończony. Jesteśmy na etapie ostatnich rozliczeń z pracownią projektową. Rozliczenia polegają na tym, że pracownia wykonała część prac, które zostały skalkulowane, zostały zweryfikowane przez niezależne biuro projektowe i my oczywiście otrzymaliśmy tę dokumentację i zostanie ona firmie opłacona. Ta dokumentacja oczywiście będzie mogła być wykorzystana przy następnym kroku, przy następnej aktualizacji, czy następnym opracowaniu z wykorzystaniem dotychczas posiadanych materiałów. Aktualnie Wydział Drogownictwa zlecił analizę i ocenę przydatności tego czym dysponujemy do możliwości wykorzystania w następnym przetargu, w którym będziemy zlecać dokumentację na drogę krajową nr 25.”

Głos zabrał radny p. T. PIGUŁA, cytując: „Ja mam do Pani Kierownik i zarządcy tych budynków taką propozycję życiową, która mnie też dotknęła. Trzeba pewne media zakładać na kartę. Z prądem nie ma problemów, nie zapłaci nie odbiera, nie będzie odcinania, najprostsze naprawdę. Pani i Panowie Kierownicy zróbcie tą metodą, bo wiadomo, że tam zawsze są problemy. Ja tak zrobiłem, nie mogłem być sponsorem i mi się wydaje, że wtedy będzie łatwiej.”

Ponownie głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Zgadzam się z Panem Tadeuszem w 100%, to jest jedna rzecz, a druga rzecz odnośnie dokumentacji. Pani Kierownik chciałbym się dowiedzieć ile my zapłaciliśmy za tą dokumentację WBP ZABRZE, bo z tego co wiem ta firma zrezygnowała, gdyż brak było kompletnej dokumentacji na DK 25 i kiedy ewentualnie zostanie ogłoszony jakiś nowy przetarg i kiedy wreszcie ta dokumentacja będzie ukończona, bo według zapewnień miała ona być zaktualizowana do czerwca 2012 roku, a mamy prawie sierpień 2013.”

Odpowiedzi udzieliła Kierownik WI p. E. TYLUS-DEMBIŃSKA, cytując: „Kiedy dostaniemy opinię pracowni projektowej na temat tego co będzie można z aktualnie z posiadanej dokumentacji wykorzystać wówczas zostanie ogłoszony przetarg na opracowanie tej dokumentacji.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Myślę, że taka odpowiedź na dzisiaj musi być, nie ma więcej. Bez decyzji o ocenie tego projektu na tym etapie, co go mamy nie dowiemy się co dalej możemy zrobić, bo to jest niezbędne jak sądzę do specyfikacji przetargu kolejnego.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Przewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie projekty uchwał o numerach druku:

DRUK Nr 661

Wynikiem głosowania: 17 radnych „za” i 3 „wstrzymujących się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2013 rok.

Uchwała Nr 613 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 662

Wynikiem głosowania: 17 radnych „za” i 2 „wstrzymujących się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2013 - 2017.

Uchwała Nr 614 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

5. Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego na finansowanie zadań inwestycyjnych pod nazwą: „Budowa kanalizacji sanitarnej osiedle Morzysław II etap i sieci wodociągowej w ulicy Staromorzysławskiej – opracowanie dokumentacji na budowę kanalizacji sanitarnej”, „Budowa kanalizacji sanitarnej w ulicy Magnoliowej”, „Budowa wodociągu w ulicy Piaskowej, Borowej, Świerkowej”, „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągu w ulicy Rudzickiej”, do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. z siedzibą w Koninie (druk nr 660).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały oznaczony numerem druku 660 radni otrzymali.

Następnie Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczącą Komisji wiodącej tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej o zabranie głosu w celu przedstawienia wypracowanej opinii do omawianego projektu uchwały.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej, Komisją Edukacji i Kultury, Komisją Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych, Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki i Spraw Młodzieży oraz Komisją Praworządności i Porządku Publicznego. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały oznaczony numerem druku 660 był omówiony na posiedzeniu wspólnym komisji przez Panią Kierownik Elżbietę Tylus-Dembińską, która również udzieliła odpowiedzi radnym. Komisja 17 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Myślę, że zauważyliśmy od początku kadencji pewną prawidłowość, którą myślę, że z radością przyjęliśmy. Spółka PWiK swoimi siłami stara się realizować inwestycje. Nasze

nakłady są znacząco niższe niż przed laty. Jeśli nawet, to udział na poziomie 20% jest znacząco niższy niż to miało miejsce w poprzednich kadencjach. Myślę, że to tylko dowodzi sprawności spółki, która w pierwszej kolejności liczy na własne możliwości pozyskania finansowania inwestycji i myślę, że to jest dobra zasada. Widać, że spółka dobrze funkcjonuje.”

Jako pierwszy głos zabrał radny p. J. ZAWILSKI, cytując: „Jest może też tam na zapleczu Pan Prezes PWiK-u. Chciałbym zapytać jeżeli można, co z ulicą Gajową. Od wielu, wielu lat dopominam się o wodociąg w ulicy Gajowej. To nie jest jakiś tam interes partykularny mój, tylko jest tam wodociąg, który kopalnia wybudowała w 1950 albo 1945 roku. Do tego wodociągu podłączeni są przeróżni odbiorcy wszyscy, że tak powiem na zasadach, umowach różnych. Nikt z licznikiem nie ma tam nic do czynienia. Cały licznik, te opłaty ponosi kopalnia. Od początku swojej kadencji, czyli 7 lat temu zacząłem ten temat i prosiłem o realizację. Z różnych przyczyn, o których Pani Tylus-Dembińska, jako kierownik Wydziału Inwestycji już wielokrotnie się wypowiadała nie można było zrobić dokumentacji, ale jak już ta dokumentacja powstała, to chciałbym się zapytać, czy ta realizacja tej ul. Gajowej będzie możliwa, jeżeli nie jest możliwa to dlaczego, ponieważ wszystkim podmiotom będącym na ulicy Gajowej winny jestem te wyjaśnienia. Jak przeszły sprawy do PWiK-u, to było powiedziane, że będzie łatwiej, lepiej, wygodniej, więc chciałem Panie Prezesie usłyszeć, kiedy? Kiedy ta realizacja? Nie wiem, czy muszę mówić o wszystkim, ale mnie interesuje tylko woda.”

Odpowiedzi udzielił Prezes PWiK p. Z. SZYMCZAK, cytując: „Pragnę zapewnić Pana radnego, że o ul. Gajowej pamiętamy. Po zakończeniu prac związanych z opracowaniem dokumentacji będziemy tą inwestycję realizować w pierwszej kolejności w odniesieniu do wody, bo zdajemy sobie z tego sprawę, że w XXI wieku dostęp do wody jest rzeczą elementarną, podstawową. Takich inwestycji na terenie miasta trochę wstydlivych przyznaję się do tego jeszcze trochę jest, ale to będziemy się starać realizować w tym projekcie i planie inwestycyjnym, który mamy do roku 2016. Co nie znaczy, że ul. Gajowa będzie tak późno realizowana. Natomiast jeszcze dwa słowa w odniesieniu do tych inwestycji, które są przedmiotem tego projektu uchwały. Inwestycja ul. Magnoliowej jest już w tej chwili realizowana. Morzysław II etap do 31.10.2013 r. dokumentacja będzie gotowa. W odniesieniu do ul. Rudzickiej, Borowej, Świerkowej, jeżeli chodzi o Wilków na przełomie lat 2013/2014 zostanie to zrealizowane. Ulicę Rudzicką będziemy starali się jeszcze poprowadzić w trybie unijnym. To jest taki slogan, który funkcjonuje u nas w przedsiębiorstwie, czyli chcemy dopełnić wszelkich formalności, żeby spróbować przedstawić tą inwestycję również do współfinansowania ze środków Unii Europejskiej. Jak Państwo doskonale wiecie, a jeżeli nie, to uprzejmie informuję, że zakończyliśmy pierwszy bardzo trudny etap rozstrzygnięcia wszystkich postępowań przetargowych w ramach konkursu VII PIOŚ. Mamy około 5,6 mln zł środków, które pozostały na realizację innych zadań. W tej chwili jesteśmy na etapie negocjacji z Wojewódzkim Funduszem, które z tych zadań będą spełniały wymogi unijne, żebyśmy mogli je zgłosić jeszcze w tym postępowaniu. Także ul. Gajową mamy na względzie. Ja już nie będę wchodził w szczegóły. Z Panem radnym mogę porozmawiać, co jest powodem, mimo wszystko trochę opóźnień, ale to może w takiej rozmowie w cztery oczy poinformuję Pana radnego jak wygląda procedowanie tej inwestycji.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Ważne, że jest w realizacji i jest dobra wola, żeby ją jak najszybciej zrealizować.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 660 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego na finansowanie zadań inwestycyjnych pod nazwą: „Budowa kanalizacji sanitarnej osiedle Morzysław II etap i sieci wodociągowej w ulicy Staromorzysławskiej – opracowanie dokumentacji na budowę kanalizacji sanitarnej”, „Budowa kanalizacji sanitarnej w ulicy Magnoliowej”, „Budowa wodociągu w ulicy Piaskowej, Borowej, Świerkowej”, „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągu w ulicy Rudzickiej”, do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. z siedzibą w Koninie.

Uchwała Nr 615 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr 543 Rady Miasta Konina z dnia 27 marca 2013 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla wybranych obszarów (druk nr 658).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 658 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii do projektu uchwały poprosił Przewodniczącego komisji wiodącej tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej, Komisją Edukacji i Kultury, Komisją Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych, Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki i Spraw Młodzieży oraz Komisją Praworządności i Porządku Publicznego. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Na wspólnym posiedzeniu wszystkich komisji projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie 18 głosami „za”.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 658 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 543 Rady Miasta Konina z dnia 27 marca 2013 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla wybranych obszarów.

Uchwała Nr 616 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

7. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazw ulicom w Koninie (druk nr 659).

Przechodząc do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 659 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii do projektu uchwały poprosił Przewodniczącego komisji wiodącej tj. Komisji Praworzędności i Porządku Publicznego.

KOMISJA PRAWORZĄDNOŚCI I PORZĄDKU PUBLICZNEGO obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej, Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej, Komisją Edukacji i Kultury, Komisją Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki i Spraw Młodzieży. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały został w szczegółach omówiony na wspólnym posiedzeniu wszystkich komisji Rady Miasta Konina. Projekt uchwały przedstawiła Pani Kierownik Górnym. Udzieliła odpowiedzi radnym na zadane pytania. Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie 18 głosami „za”.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Możemy potraktować tę uchwałę jako porządkową, bo ona porządkuje nomenklaturę. Myślę, że dla mieszkańców jest bardzo ważna, bo będzie im ułatwiała rozpoznanie, na jakiej ulicy będzie posadowiona ich nieruchomość.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 659 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nadania nazw ulicom w Koninie.

Uchwała Nr 617 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

8. Podjęcie uchwały sprawie zbycia nieruchomości (druk nr 657).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 657 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii do projektu uchwały poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ i KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowały wspólnie

z Komisją Edukacji i Kultury, Komisją Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych, Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki i Spraw Młodzieży oraz Komisją Praworządności i Porządku Publicznego. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości przedstawił na posiedzeniu wspólnym wszystkich komisji Rady Miasta Pan Tadeusz Jakubek - Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami. Radni nie mieli żadnych uwag, ani pytań. Projekt uchwały został zaopiniowany przez wszystkie komisje 18 głosami „za”.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 657 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości - obręb Glinka.

Uchwała Nr 618 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

9. Zamknięcie obrad XXXVIII Sesji Rady Miasta Konina.

Przewodniczący Rady p. Wiesław STEINKE poinformował, iż porządek obrad XXXVIII Sesji Rady Miasta Konina został wyczerpany. Następnie powiedział, cytując: „Jak Państwo zauważyli nie przewidziałem w okresie wakacyjnym punktu wnioski i zapytania radnych. Zachęcam Państwa do bezpośrednich kontaktów z kierownikami, co bardzo często skutkuje większą efektywnością. Informacja techniczna dla nas najważniejsza, ponieważ nawet w Sejmie są wakacje, więc umówmy się, że sierpień będzie miesiącem, gdzie jeśli będzie miała mieć miejsce sesja to będzie to sesja zwołana w trybie nadzwyczajnym na wniosek Pana Prezydenta, a nasza sesja robocza odbyłaby się tak jak zawsze na koniec września w ostatnią środę miesiąca.

Drogą elektroniczną przekazałem Państwu treść interpelacji radnego Jana Urbańskiego. Trafiły one do Pana Prezydenta. Myślę, że na sesji wrześniowej będzie okazja, żeby się z nimi zapoznać.

Następnie dziękując wszystkim za udział w obradach, zamknął XXXVIII Sesję Rady Miasta Konina.

Obradom przewodniczył

Przewodniczący Rady Miasta Konina

Wiesław S T E I N K E

Protokołowało:
Biuro Rady Miasta Konina.